

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

GIEŁDA WARSZAWSKA.

DEWIZY: Londyn 26,96 — 27,00 — 26,82
Nowy Jork 5,31 i pół — 5,34 — 5,29. Nowy
rk kabel 5,32 — 5,35 — 5,29. Paryż 34,93
35,02 — 34,84. Szwajcjarja 171,45 — 171,88
171,02. Berlin w obr. nieoficjalnych 210,13
Dolar w obr. przyw. 5,29.

Do Pana Zygmunta Bortkiewicza Prezesa Związku Ziemi LIST OTWARTY

Na obiedzie wydanym przez Radę „Słowa” na cześć Ks. J. Radziwiła wygłosił Pan Prezes w imieniu Ziemiństwa Kresowego przemówienie, którego treść Nr. 54 „Słowa” podaje.

Wysokie stanowisko oficjalnego przedstawiciela Ziemiństwa, dało Szanownemu Panu aż nadto wystarczający mandat, do zabrania głosu w imieniu reprezentowanej przez Niego sfery. Jeżeli jednak istnieją mandaty inne, oparte choćby na indywidualnym, a przytoczonym przez Szanownego Pana umiłowaniu tego kraju, niechże mnie, obcemu, wolno będzie odpowiedzieć Panu Prezesowi słów kilka.

W całym przemówieniu Pana, od pierwszych aż po ostatnie zwroty, nie znalazłem nic więcej nad wyrzut, nad bezbronną skargę słabości. Nie mogłem się doszukać słów, któreby stanowiły pozytywne wskazania polityczne na przyszłość, lub były męską samokrytyką klasy. Nie zobaczyłem bodaj cienia radości z tego, że żyjemy tu dziś na Polskiej ziemi. Nie usłyszałem w głosie Pana tonu dumy z ofiar, już dla Państwa poniesionych i tych, które dalej ponosić będzie trzeba.

I dlatego, przemawiając może w imieniu wielu ziemian jako klasy, co nie mieści, nie reprezentował Pan, Panie Prezesie wszystkich. Nie zadrgała w głosie Pana szlachetna i szlachetna dusza Kresów, dusza Sapiechów, Chodkiewiczów, Żółkiewskich, Trautgutów, a ponad wszystko dusza Józefa Piłsudskiego i tych innych „Książąt Niezłomnych” Polski, którzy jej swe imię i życie bez skarg poświęcili.

Zapomniał Pan, że i dziś wielu z nas, wnuków tych co się po lasach w 1863 r. bohatersko błąkali, tak są moją jak oni, ofiary dla wielkiej sprawy ponieść chce dobrowolnie.

Zmienił się Panie Prezesie rodzaj tej sprawy jedynie. Nie chodzi o odparcie wrogości najazdu. Rzecz jest nieporównanie dla psychiki polskiej trudniejsza, bo nie dorywcza ofiara krwi, lecz systematyczna praca państwowa i ofiara wyrzeczeń materialnych składać trzeba. Wiem jak to trudne. Wszak społecznie zdyscyplinowani Anglicy mówią, że nie jest sztuką dla Ojczyzny ginąć, ale sztuką jest płacić podatki. Chwila w której żyjemy jest przełomem. To co pozostało za nami leży w gruzach, to co nas czeka we mgle. Wyjść z niej jako zwycięzcę mogą tylko ci silni, których znaczenia kulturalnego i niepodległości szlachetności ducha nie zabije dobroć wolne zejście z wyżyn karety na padół pługa. Którzy do nowych koniecznych zmian społecznych, przystosować się w światowej ofiarze potrafia, bez zażalności na ustach skargi.

Mówił Pan Panie Prezesie, iż „Nie żądamy przywilejów — chcemy tylko sprawiedliwości. Chcemy żyć i umierać na umiłowanej przez nas ziemi, chcemy przekazać ją naszym dzieciom tak jak otrzymaliśmy ją od naszych ojców”.

Jakże żałuję, że nie użył Szanowny Pan innego zwrotu O ile pięknie w ustach reprezentanta ziemiństwa zadźwięczałoby oświadczenie, iż nie tylko na niej, na tej umiłowanej ziemi, ale i dla niej żyć i umierać chcemy.

Żąda Pan dla ziemian sprawiedliwości. — Pozwól sobie zapytać jakiej? — Czy dziejowej? Nie śmiałbym się na nią powołać. Bo proszę zważyć ich dzisiejszych posiadaczy zawiązanie o ironię swe dobra ziemskie temu, że ich ojców i dziadów w powstaniach nie było. Statystyka kon fiskat niewątpliwie to potwierdzi.

Nie Panie Prezesie, my i Państwo Polskie nie posiadamy w istocie rzeczy ziem kresowych, przez prawo biologicznego następstwa po ojcach. — Dzierżymy je przez sukcesję ducha po tych, co ziemię swą w porywie uniesie

nia porzucali i przez czynny zbrojny usunąć sprawę polskiej na kresach nie pozwalali. Wszyscy my tu winniśmy najwięcej Izom s. p. Pani Marji z Bilewiczów Piłsudskiej, które po 1863 roku płynęły, by się na stał w duszy Jej Wielkiego Syna zamienić.

Tak samo synowie nasi, jeśli żyć mają, muszą albo swe, przyszłe tytuły posiadania oprzeć na naszej dobrowolnej dla Polskiej racji stań pracy. Już stąd jako żywił Polski zniknąć.

Pomijmy jednak te przesłanki ogólne. Wolno było Szanownemu Panu przemówić, gdy zabierał Pan głos jako rzecznik codzienności gospodarze, jako praktyczny polityk klasy.

Ale w takim razie Panie Prezesie, czemu w przemówieniu swym ograniczył się Pan do samej negacji jedynie? Dlaczego czyniąc zarzuty Rządowi, nie powiedział Pan słów ostrej prawdy o bierności elementu ziemianiskiego? Czemu nie wskazał Pan wreszcie sposobu ratunku, jeśli widzi Pan swych mocodawców w niebezpieczeństwie? Memorjały składane w sprawie ziemianiskiej są świetnym papierem, jeśli nie są one poparte zorganizowaną siłą ziemianstwa. Czy Związek Ziemi nie widzi tej słabości? — widzi ją niewątpliwie. Dlaczegoż więc nie działa? Kryzys, polityka Rządu. — Nie, to nie ta przyczyna. Nie chcę tu powtarzać argumentów, które obszer nie przytoczyłem w Nr. Nr. 31 i 33 „Kurjera Wil.” z b. r.

Ale może jednak mają rację ci, co twierdzą, że ziemianstwo jest klasa, która się kończy. Wskazywałyby na to tak bierność, jak i fakt, że najdługo nieżyjący z warstwy coraz częściej porzucają wieś, by pracować szerzej na innym polu i wśród innych ludzi. Nie wiem czy tak jest, lecz gdyby tak było, gdyby to był zmierzach, to miał Pan Prezes w swym przemówieniu rację, to nie pozostało Szanownemu Panu nic innego, jak odtwarzać głos skargi giniących. Tym zaś co ginąć nie chcą, pozostanie chwila melancholij, nad niknącym objawem charakterystycznej jedynie przeszłości, która z próby życia egzaminu zdać nie umiała.

Proszę wybaczyć Szanowny Pan te słowa gorzkie. Nie dyktuje mi ich nie osobiste, żadna złośliwość, czy płaskie wyrachowanie którym gardzę. Mówię, bo mi to nakazuje przeżycie do kraju i ludzi. Bo chcę z najlepszą wolą szarpać ambicję, po ruszyć serca. Bo pragnę spłacić dług i całym Kresom z miłością zwrócić w formie troski to, co mi przez miłość pod postacią ziemi tu dano.

Lech Jarociński.

Teatr muzyczny „LUTNIA”
DZIŚ
o. 12.30 „STĄS LOTNIKIEM”
ceny żniżone.
o. 4 p. p. „NITOUCHE”
ceny żniżone.
o. 8.15 w. „DZIDZI”
ceny żniżone.
WE WTOREK
CHÓR DANA

JUŻ SIĘ UKAZAŁ NOWY NUMER DO NABYCIA WSZĘDZIE
WŁÓCZEGI
o zwiększonej objętości (22 stron)
SPIS RZECZY:
Konstytucja 26 stycznia 1934 roku,
Wilno na przełomie,
Dawny handel dzwinski i t. d.
Cena 50 groszy **Aktualja**

NA KAZIUKA, NA KAZIUKA!

Piękne słoneczko zaświeciło, mroźnik trzyma, czysto, ładnie, dobry Kaziuk! Nie po błocie, krupa nie tnie lodem po twarzach, więc tem tłumnie Indzie drepczą w stronę Łukiszek. By wało, pogoda, że psa nie wypędzisz, kasza lodowała powyżej kostek, albo błoto lepkie i kłajstrowate, a „dłatego” naród ciśnie się na ulubiony kiermasz.

A jak tak pięknie, i słonecznie... Już od rana w przeddzień święta płyną czarna fala masyżanki naszego grodu, unosząc ponad głowami pęki kwiatów, niby zapowiedź bliskiej wiosny. Czuli rodzice obarczeni zabawkami, których tego roku więcej niż kiedy, i są naprawdę bardzo pomysłowe. Może nie tyle dowcipne, co praktyczne. Oto np. konie na kółkach, wystawione przez obywatela ze Święcian, maszynowe „z kłody” wyciosane, domorosłego rzemieślnika, po 3 zł. 50 gr., po 4.50 po 7 zł. i kupują... już 10 rozsprzedał, już 12, a gdyby mu kto pokazał jak się ładnie wyrzyna głowę konia?... Byłoby jeszcze piękniejsze

te rumaki siwe i kasztany, na które można bezpiecznie posadzić dziarskie go jeźdźca bez obawy że się konik załamie. Obok obramki z mniejszymi zabawkami pyszne taksy w łatki, — (czyżby spaceru Cacuni po placu wpływały na twórczość wileńskich artystów, że właśnie ten wędzyczny gatunek wybrali na model?). Konie, jeśli dżę, pajace na huśtawkach, okreciki, po dwa zł. auta, koleje żelazne z drzewa, bardzo to wszystko dobrze, solidnie i ładnie zrobione, również sprzęty mebelkowe, szafki i bufety, garnitury dla malutkiej gosposi: pralnik, magiel i t. p.

Kachwica oczy ciasno otoczone pękami papierowych kwiatów środek Placu, koło kamienia pamiątkowego dla Powstańców 63 roku. Czego tam niema? Cały ogród! Najładniejsze chyba, to do hiacynty, i róże, z drzewa, z papieru, z piór, ze sznelki, mieni się to i szeleści grając barwami, a sprzedawca kobietki potraszają wiechciami i wychwalały każda, swój pomysł indywidualny. Na tem bodaj kończy się

Dzień w dzień przynosi telegram wiadomości o tragedji, przeżywaną przez rozbitek z „Czeluski”, unoszonych na krze lodowej na północ od Kameczki.

JAK SIĘ TO STAŁO?

W sierpniu r. ub. sowiecki łamacz lodów „Czeluska” (nazwany tak w związku z najbardziej — w stosunku do Europy i Azji — wysuniętym na północ przylądkiem Czeluski) wyruszył z Murmańska (morze Białe) ku wyspie Wrangla (u północno-wschodnich wybrzeży Syberji, na oceanie północnym Lodowatym). Celem podróży było zastąpienie 4-ech uczonych, prowadzących od roku obserwacje meteorologiczne przy stacji doświadczalnej na wyspie Wrangla przez 4-ech innych badaczy. Jednocześnie „Czeluska” w czasie swej długiej, trwającej szereg miesięcy podróży wzdłuż północnych brzegów Enrazji miał zbierać materiały i przyczynki naukowe, których wzbogacił skarbnięć wiadomości o strzechach polarnych.

Na pokładzie „Czeluski” znajdowały się ogółem 92 osoby, w tem kilkanaście kobiet. Dodać należy, iż w czasie podróży jednej z kobiet urodziło się dziecko, ciężce o bencie 4 miesiące. Okoliczność ta powiększa jeszcze groźbę sytuacji.

Całą wyprawą kierował kapitan Szmidt, stary wileński, który od 30 lat przeszły odbywał podbiegunowe rajdy i znał kaptysy Arktyki nawiąty. Los „Czeluski” spoczywał więc w rękach aż nadto wypróbowanych. Sam fakt wzięcia przez kobiety udziału w wyprawie świadczy najlepiej, że podróży nie uważano za coś tak bardzo ryzykownego.

Konkurs fotograficzny.

WARSZAWA. (Pat). Polskie Towarzystwo Fotograficzne ogłasza Pierwszy Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny.

Szczegółowe warunki można będzie otrzymać od dnia 5 marca r. b. we wszystkich składniach fotograficznych.

„Robotnik zaleca Hindusom — monarchję. To nie jest wcale: Hindusi „Robotnika” nie czytają. Ale ciekawa jest argumentacja. Czytamy:

Jaki tam był Franz Joseph — to był, ale nie może mi się w głowie pozmieścić, aby pozwolił on strzelać z armat do „swoich kochanych ludów”.

Wieg „Robotnik” nie wie o powstaniu węgierskim 1848 r. tłumionem do spółki z wojskami Mikołaja I-go przez armję gen. Windgraetza, krwawego pogromcy Pragi i Wiednia? Podreknik historii przydałby się w bibliotece redakcyjnej.

Feljeton „Robotnika” skwapliwie przedrukował wczorajszy „Dziennik Wileński”. Doprawdy wzruszające jest, to „braterstwo dusz” endecko — pepesowskie i wspólna sympatja do Franciszka Józefa.

Oświadczenie Z.P.O.K. wobec listu biskupów

Zarząd Główny Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet nadesłał nam następujące oświadczenie:

„Z głębokim żalem przeczytaliśmy słowa orędzia Dostoyników Kościoła Katolickiego w Polsce, zwrócone pod naszym adresem.

Stosunku naszego do religij Katolickiej i Kościoła nie uważamy za stosowne określać w żadnych publicznych enuncjacjach, jesteśmy bowiem organizacją społeczno-polityczną.

Naczelnym hasłem naszej organizacji jest, jak w pierwszym paragrafie głosi nasz statut **POGLEBIENIE IDEI PAŃSTWOWOŚCI POLSKIEJ**.

Jako organizacja kobieca, nie możemy jednak przechodzić obojętnie obok problemów, żywo interesujących specjalnie świat kobiecy, nie dyskutować nad nimi i nie szukać sposobów rozwiązania. Oświadczaemy więc:

1) Nie burzymy rodziny, przeciwnie, pragniemy dla jej podtrzymania i uzdrowienia. Dożywajcie corocznie dziesiątki tysięcy dzieci, zakładając żłobki, stacje opieki nad matką i dzieckiem, oraz kobiecią ciężarną, przed- i połogową, kolonje, półkolonje, ogródki Jordana, świetlice i t. d. tworząc domy pracy dobrowolnej dla zbłąkanych kobiet, pragnących powrócić na drogę uczciwego życia, oraz zbliżających się wyborną o wycofanie przeciwna działa najcięższego kalibru — ostrzeżenia Episkopatu.

Ufne w zwycięstwo prawdy, w siłę naszego kobiecego wytrwania, oparte o wielkie masy kobiece, wytrwamy nadal w pracy naszej, nie tracąc nadziei, iż zdołamy z czasem przekonać Duchowieństwo Katolickie, iż za służbą z Jego strony nie ma niechęci, lecz na życzliwą opiekę i poparcie.

Istotnie, podróż odbywała się pierwotnie najzupełniej pomyślnie. Łamacz lodów wołno, lecz stale posuwał się naprzód, prując swym opancerzonym dziobem fale i lody arktyczne. Podróżni urozmaiali sobie nudę długiej podróży jak mogli, wypełniając czas grą towarzyską, muzyką, lekturą, polowaniem na białe niedźwiedzie.

Wreszcie „Czeluska” dotarła do wyspy Wrangla. Wielka ta wyspa, położona na północnym zachodzie od Kameczki, a oddzielona od lądu azjatyckiego szeroką na 200 km cieśniną Longa anektowaną została przed paru laty przez Rosję Sowiecką. W związku z tem założono na wyspie stację meteorologiczną oraz radiostację, dzięki której znajdują się przy stacji personel może porozumiewać się z całym światem cywilizowanym. Poza tem wyspa Wrangla jest od reszty świata odcięta olbrzymimi lodami północnymi, a przedewszystkiem lodami wód północnych.

Wskutek zatopień lodowych, „Czeluska” nie mogła zarzucić kotwicy przy samym brzegu wyspy Wrangla, a musiała się zatrzymać z dala i oczekiwać zmiany położenia pół lodowego. Czas płynął. Zdecydowano wreszcie dotrzeć do wyspy przy pomocy samolotu, jaki się na pokładzie „Czeluski” znajdował. Załadowano do samolotu prowiant i poczęli, poczem przybyli meteorolodzy udali się do stacji doświadczalnej, zastępując swych kolegów.

W międzyczasie sytuacja zaczęła się jednak zmieniać na niekorzyść „Czeluski”. Lody nie tylko nie ustępowały, lecz zaczęły się piętrzyć coraz gęźniej dookoła okrętu. Ciśnienie na boki łamacza wzrastało. Wysłki w kierunku wydotania się z lodowej

matni speliły na niczem. Nie pomogły doświadczenia kapitana Szmidta, ani bohaterstwa załogi. Pewnej nocy napór lodów doszedł do maksimum, przed okrętem zaczął złowrog trzeszczeć, a wreszcie pękł z hukiem. Przez potężną szczelinę zaczęła gwałtownie wdzierać się woda. Nie pozostało nic innego, jak pośpiesznie ewakuować okręt. 92 osoby znalazły się na olbrzymiej, pływającej krze. Stało się to 12 lutego.

Odtąd losy gromady nieszczęśliwych rozbitek zależą od tego, czy kra, na której się znajdują, nie pęknie i czy ratunek zzewnatrz nie będzie spóźniony. Cała Rosja, cały świat śledzą z napięciem za tragedją „Czeluski”.

UTRUDNIONY RATUNEK.

Ratunek uwieczniony i unoszonych coraz dalej na krze lodowej rozbitek z „Czeluski” jest bardzo utrudniony, ze względu na niezwykle niekorzystne warunki atmosferyczne. Rząd sowiecki czyni wszystko, co leży w jego mocy, by nieszczęśliwych ratować. Wyznaczył specjalny Komitet ratowniczy z Kujbyszewem na czele. Komitet ma do dyspozycji okręty i samoloty. Według ostatnich wiadomości P.A.T.-owej, wyszły z Władywostoka ku wyspie Wrangla parowiec „Smoleńsk” z zapasem węgla, środków żywnościowych, odzieży, a przedewszystkiem z 7-ma samolotami na pokładzie. W akcji ratunkowej bierze też udział parowiec „Stalingrad”, znajdujący się obecnie u wybrzeży Kameczki. Niezależnie od tego, usłowno dotrzeć do rozbitek przy pomocy samolotów. Na poszukiwania ruszyły 2 samoloty

z Kameczki i 3 z Władywostoku. Musiały one jednak wkrótce zawrócić z drogi, wobec gwałtownej śnieży, która spowodowała defekty w motorach i uniemożliwiała obserwację. Pokładano też pewne nadzieje na ekspedycję ratowniczą Chwosotłanskiego, który dotarł drogą lodową na sankach, zaprzęgniętych w psy do zatoki Czukotki (Ocean Lodowaty). Niestety, ruchome lody nie pozwoliły tej ekspedycji wysunąć się dalej, w kierunku wyspy Wrangla. Ekspedycja była zmuszona do cofnięcia się i zatrzymała się obozem w okolicach przylądka Ommana i Wankara. Tem niemniej ekspedycja nie traci nadziei i przy pierwszej sposobności będzie próbować posunąć się na północ.

Ostatnio, Kujbyszew oświadczył przedstawicielom prasy zagranicznej, że na przylądku Wella znajdują się 3 samoloty, wyszukujące znośniejszej nocy dla wydotania na północ. Z Chabarowska wyleciał ku przylądki Wella pilot Wodopjanow na specjalnym samolocie, przystosowanym do lotów arktycznych. Ogółem — według Kujbyszewa — w akcji ratunkowej bierze udział 15 samolotów. M. in. organizuje się także pomoc amerykańska. Dwa znani lotnicy sowieccy: Lewonowski (w 1933 r. udeilił on pomocy Amerykaninowi Matternowi) i Slepniew, wraz z badaczem strzeli arktycznych Łuszkowem udają się w tych dniach do N. Yorku, by uzyskać pomoc amerykańską w ratowaniu rozbitek z „Czeluski”. Nie jest bowiem wykluczone, że kra, na której znajduje się obóz rozbitek (obóz kapitana Szmidta) posunąć się będzie ku Alasce.

Jak widzimy więc, akcja ratunkowa zakrojona została na skalę jak najszerszą i gdyby nie warunki atmosferyczne, pewnością przyniosłaby już pozytywne rezultaty.

JEDYNA W SWOIM RODZAJU

KATASTROFA.

Katastrofa „Czeluski” przewyższa pod względem rozmiarów wszystkie dotychczasowe nieszcześliwe wypadki na morzach i lodach Arktyki. Nigdy jeszcze dotąd tak liczna gromada ludzi (92 osoby) nie była wystawiona na śmiertelność z głodu i chłodu, nie mówiąc o możliwości pęknięcia pływającej kry i pograżenia rozbitek w lodowatych odmętach. Nicco podobna katastrofa zdarzyła się przed kilkadziesiąt laty z francuskim okrętem „Jeanette”, który również się rozbił w okolicach wyspy Wrangla, zaś załoga ratunek nie musiała uciekać. Po pewnym czasie cała załoga zgineła z głodu i zima na przy ujściu Leny. Szczęśliwie „Jeanette” nie ulesione zostały aż na wybrzeżu Grenlandji, nasuwając Nansenowi myśl wyszkania prądów morskich w wyprawie na biegun.

CZY BĘDĄ URATOWANI?

Olbrzymia kra z obozem 92 rozbitek posuwa się wolno wzdłuż wybrzeża Syberji, w kierunku połudn-wschodnim. W obozie znajdują się kobiety i chorzy. Czy będą oni uratowani? Czy wytrzymają straszliwe warunki podbiegunowej zimy? Cały świat z zainteresowaniem oczekuje tych wyjaśnień.

PRESSARD ZAPOWIADA REWELACJE.

PARYŻ. (Pat). Prokurator Pressard w wywiadzie prasowym oświadczył, że do chwili przesłuchania go przez parlamentarną komisję śledczą musi się wstrzymać od wszelkich deklaracji, niemniej jednak Pressard podkreślił, że ma bardzo ważne, wysoce re- wacyjne, rzeczy do wyjaśnienia. Prasza z zainteresowaniem oczekuje tych wyjaśnień.

6 MILIONÓW CZY „ANI FRANKA”?

PARYŻ. (Pat). Komitet wykonawczy partji radykalnej ogłosił komunikat, w którym ostro piętnuje autorów rozdziału na murach Paryża afisz, przedstawiającego racemom facimile 6-milionowego ceku, wystawionego przez Stawskiego dla dep. Bonnaure na akcje wyborcze w r. 1932. Partja radykalna stwierdza, że nie otrzymała od dep. Bonnaure ani jednego franka. Afisz został zerwany przez radykałów i przesłany prokuratorowi.

[...]

— Trwający zgór 5 tygodni strajk szoferów taksówek paryskich został wczoraj zakończony. Szoferzy uzyskali pewnie niższą w opłacie taksy benzynowej.



Do nabycia w pierwszorzędnym magazynie galanterijnych.

Najważniejszą spółdzielczą Instytucją bankową w Polsce jest

Centralna Kasa Spółek Rolniczych

Istniejąca od roku 1909 i działająca na całym obszarze Rzeczypospolitej.

C. KASA daje całkowitą pewność zwrotu wkładów i NAJWIĘKSZE OPROCENTOWANIE; zużytkowuje wkłady z wielką korzyścią dla interesów kraju, gdyż wspiera kredytem najliczniejszą rzeszę wytwórców — drobnych rolników, a temsamem łagodzi skutki kryzysu rolniczego

SKŁADAJĄC SWE OSZCZĘDNOŚCI W CENTRALNEJ KASIE OTRZYMUJEMY NIETYLKO KORZYŚĆ DLA SIEBIE, ALE SŁUŻYMY WYŻEJ I SPRAWIE PUBLICZNEJ.

OSZCZĘDZAJ W CENTRALNEJ KASIE!

WILNO, MICKIEWICZA 28, TEL. 13-65.

cie państwa bilety, już, już, nie zostało! Każdy jeden może się przekonać, że to nie oszukaństwo, nie na ciąganie szanownej publiczności, każdy jeden”.

Dalej ruletka, tam jakieś inne fauty, loterie i t. p. Tego jest mnóstwo. Ludzie się pchają i oglądają, hazardu, bo to zawsze jakaś emocja, a wydatek niewielki. Opodal stateczne gospodynie siedzą przy swych piernikowych przysmakach. Serce... bierz ille chcesz... nie drogo... „I serce stanął Panulnik w ta pora prosza, prosza, jest „pokochoj mnie” i na imiona... ot Amilia, ot Hello... Dostaje serce z na piśmie Helio, to pewnie pseudonim... Czy słodka serce? Nie wiem, ugryźć nie wypada, zwłaszcza w dzień gdy się „takie coś” dostało... potem, w braku czegoś lepszego... bo i tak się w proch kiedyś rozpadnie...”

— Bolejki kto w życzeniu, bolejk... A jakie śliczne koszyki, a jakie pudełeczka z rafki, a inne wyroby z drzewa. To specjalność tutaj odwieczna Tradycja, kaziukowy płon, oczekiwany przez rok cały zarobek, dość problematyczny. Obwarzanki piętrzą się

na furach z samych Smorgoni, więc się chrupie, przypominając czasy najdawniejszego dzieciństwa, kiedy to niedzielnym mieszkami łakociami dzieciom, wianek smorgoni był miłe widzianym prezentem.

Trochę blaszanych przedmiotów, trochę tkanin, ale to tylko dlatego, że musi być wszystko, bo wszak tkaniny to na Św. Piotra, a drewniane sprzęty na Kaziuka. Garnitury mebelkowe dla dzieci naprawdę zachęcające. Ładne, lekkie, dobrze zrobione.

Tak więc w dzień swego Patrona, ludność Wilna, jak tradycja nakazuje, ciśnie się na Kaziukowy kiermasz. Jakoś dziwnie miłe kojarzą się wspomnienia o pobożnym, dobrym Królewiczu, co chodził po wąskich wileńskich uliczkach do kościołów i dzielił się z biedotą swym miłosierdnym sercem, a temi słodkimi, kolorowymi serduszkami, które w dzień Jego pamiątki zamieniały ludzie pomiędzy sobą na znak miłości.

Serduszka Kaziukowe... słodkie, jednolitowe serduszka... ale dobrze choć na jeden dzień mieć na własność słodkie, oddane sobie na własność serce... Hel.

KRONIKA

Niedziela 4 Marzec

Dziś Kazimierz Kr. W. Juror Adriana i Euzebiusza

Wschód słońca — o 6 m. 03
Zachód — o 4 m. 59

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 3/II — 1934 roku

Ciepłota 770
Temperatura średnia — 6
Temperatura najwyższa — 1
Temperatura najniższa — 12

Opad —
Wiatr połud.-wsch.
Tętno — spadek
Uwagi: pogodnie.

Przewidywania Pogody według PIM-u

Przewidywania pogody na najbliższe dni. Na wschodzie jeszcze lekkie mrozy, nocą umiarkowane. Po południu i wieczorem temperatura wzrośnie. W nocy i wczesnym ranku możliwe opady śniegu. W południu i wieczorem możliwe opady deszczu.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Paka — Antokolska 54, Siekierzyńskiego — Zarzecze 20, Sokołowskiego — r. Tyżenauzowski i Nowego Świata, Szantyr — ul. Legjona, Zasławskiego — „Pod gołębem” — Nowogrodzka 89, Zajączkowskiego — W. Tokowska 20.

Oraz Augustowskiego — r. Kijowskiej i Stefanki, Frumkina — Niemiecka 25, W. Sokołowskiego — W. Rostkowskiego — K. Waryjska 31.

KOŚCIELNA.

— REKOLEKCJE OGÓLNO — AKADEMICKIE. Podaje się do wiadomości ogółu młodzieży akademickiej, że w niedzielę 3-go marca w kościele św. Jana rozpoczyna się rekolekcje akademickie, które będą trwały do 11-go marca. Konferencje wygłosi ks. dr. Kazimierz Kucharski. T. J. Początek codziennie o godz. 20 m. 15; na które młodzież akademicka zaprasza P. A. K. S.

ADMINISTRACYJNA

— STAROSTWO COFNOŁO ZEZWOLENIE NA WIEC PROTESTACYJNY. Dowiadujemy się, że władze administracyjne cofnęły zezwolenie na odbycie wiecu protestacyjnego młodzieży emigracyjnej w sprawie ostatnich wypadków w Litwie. Wiece ten miał się odbyć w dniu dzisiejszym.

Aczkolwiek potępiamy szowinizm i zwalczamy go zawsze jaknajbardziej, nie możemy powstrzymać się od podkreślenia, że organizowanie wiecu protestacyjnego przez zwolenników tychże właśnie metod zakrawa na obłąd właściwą jedynie endecji.

HARCERSKA.

— Kupujemy nalepki na budowę Stacji Harcerskiej im. Bisk. Wł. Bandurskiego. Komitet Budowy Stacji Harcerskiej im.

Bisk. W. Bandurskiego rozpoczyna w najbliższych dniach akcję rozprowadzania nalepek i znaczków celem powiększenia funduszu na budowę Stacji.

Akcja ta zostanie przeprowadzona przy pomocy przyjaciół i sympatyków harcerstwa oraz wszystkich harcerzy i harcerzek.

Komitet Budowy Stacji zwraca się do całego społeczeństwa z gorącą prośbą o poparcie akcji przez nabywanie nalepek i znaczków na budowę Stacji, która ma być żywym pomnikiem ku uczczeniu świetlanej pamięci Bisk. W. Bandurskiego.

SPRAWY SZKOLNE

— Podziękowanie. Komitet Rodzicielski i Kierownictwo Szkoły Powszechnej Nr. 20 im. Ks. Karola Lubiańskiego w Wilnie spieszą tą drogą wyrazić serdeczne podziękowanie J. Wielmożności Panu Kowalskiemu Wacławowi, Staroście Grodzkiemu, za wydajną pomoc biednej dzielnicy tutejszej szkoły, a mianowicie za ofiarowanie 50 złotych w gotówkę oraz 52 kg. chleba dla dzieci rodziców bezrobotnych.

— FERJE W SZKOLACH. Ferje wielkanocne w szkołach powszechnych i średnich na terenie Wilna i całego okręgu szkolnego rozpoczyna się z dniem 28 marca r. b. i trwać będą do 3 kwietnia r. b.

— ZAPISY DZIECI DO SZKÓŁ POWSZECZNYCH. Już wkrótce rozpoczyna się zapisy dzieci do szkół powszechnych na terenie wileńskiego okręgu na rok szkolny 1934-35. Zapisy te obejmą dzieci urodzone w 1927 roku, podlegające obywatelstwu polskiemu. Poza tym będą mogli zgłaszać się do szkół starsze roczniki, które nie uczęszczały jeszcze do szkół powszechnych.

— Wobec bliskiego terminu zapisów należy zaopatrzyć się w metryki urodzenia dzieci, bez nich dzieci bowiem nie będą przyjmowane.

GOSPODARZA

— DYR. BARAŃSKI DELEGATEM DO ROKOWAŃ Z ŁÓDZIĄ. Dowiadujemy się, że dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie p. in. Barański został jako przedstawiciel organizacji gospodarczych delegowany do wzięcia udziału w rokowaniach o traktat handlowy z Łodzią. Rokowania te rozpoczyna się wkrótce w Warszawie.

— Podatek państwowy od uboju bydła. Władze skarbowe wyjaśniały szereg wątpliwości związanych z pobieraniem podatku państwowego od uboju bydła. Uboj owiec i kóz nie podlega państwowemu podatkowi od uboju. W razie całkowitego uznania mięsa za niezdadne do spożycia, następuje zwrot podatku w pełnej wysokości. W razie uznania połowy zabitego zwierzęcia lub więcej niż połowy za niezdadną do spożycia, podatek powinien być zwrócony w połowie wysokości.

— PODATEK LOKALOWY. Wileńskie władze skarbowe wyjaśniają, że nakazy płacenia nie pierwszą ratą kwartalną podatku od lokali, które dorocznie zostały w ciągu lutego mogą być opłacone w terminie do dnia 15

b. m. włącznie. Podatek musi być wpłacony do właściwych urzędów skarbowych. W terminie tym nie będą pobierane żadne odsetki karne. Po dniu 15 b. m. rozpocznie się ściąganie należności w drodze przymusowej.

— Poza tym władze skarbowe przypominają o bieżącej do ściągania należności z tytułu wspomnianego podatku za okresy ubiegłe.

Z POCZTY.

Zmiany w umundurowaniu pocztowców. Na podstawie zarządzenia ministra poczt i telegrafów w najbliższych dniach ma być wprowadzone nowe umundurowanie dla funkcjonariuszy poczty. Umundurowanie to utrzymane zostanie w kolorze dotychczasowym, jedynie zmieniona zostanie forma mundurów, czapek oraz odznaczeń stopnia służbowego.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Z Kola Filozoficznego Studentów USB. W poniedziałek dnia 5 b. m. o godz. 20-m w lokalu Seminarium Filozoficznego (Zamkowa 11) odbędzie się IX-e zebrań naukowe Kola z odczytem p. Janiny Adolpównej p. t.: „Autonomia filozoficznej świadomości”. (Na podstawie teorii poznania R. Steinera).

— Po referacie dyskusja. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— Ze Związku Inżynierów Żydów w Wilnie. W niedzielę dn. 4 marca b. r. o godz. 8 wiecz. inż. A. Kawenoki wygłosi w lokalu Związku Inżynierów w Wilnie (Gdańska 3) referat na temat „O podniesienie stanu gospodarczego Ziemi Północno-Wschodniej”.

— Goście mile widziani.

— WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA BIBLIOTELÓW POLSKICH W WILNIE. Odbędzie się w gmachu Biblioteki Państwowej im. Wróblewskich w Wilnie (ulica Zygmuntowska Nr. 2) w dniu 16-go marca (piątek) w pierwszym terminie o godz. 7.30 wiecz. w drugim terminie o godz. 8-ej wiecz. Na porządku dziennym: sprawozdanie Zarządu z działalności T-wa, sprawozdanie kasowe i Komisji Rewizyjnej oraz referat wiceprezesa, p. St. Lisowskiego, p. t. „Kryzys w bibliotekach”. Na referat, który poprzedzi część administracyjną zebrań, wstęp wolny dla gości.

— NA ZEBRANIU INFORMACYJNYM CZŁONKÓW KOLA B. W. R. Dzielnicy Środkowej, mającej się odbyć 6-go bm. o godz. 19-wj w sali Sekretariatu Wojewódzkiego BBWR przy ul. Św. Anny 2-4, dyrektor Instytutu Badań Europy Wschodniej p. inż. Wielhorski wygłosi referat p. t. „Litwa a sprawa Nadbałtyki”. Po odczycie odbędzie się dyskusja.

— Dalszy ciąg zebrań będzie poświęcony sprawom organizacyjnym.

— KOŁO PRZYJACIÓŁ BIALORUSOZNAWSTWA PRZY U. S. B. Dnia 4-go marca r. b. (niedziela) o godz. 17-ej w sali VI gm. gł. U. S. B. odbędzie się odczyt p. W. Tumasz na temat „Materiały językowe z nad jeziora Wiśniewskiego” i odczyt dr. J. Stankiewicz: „Stan językowy i etnograficzny w B. S. R. R.”. Goście mile widziani.

— ZARZĄD KOLA WILEŃSKIEGO ZOB. ZAWIADOMIA swych członków, a w szczególności Sekcję Zawodową Skarbową iż: w poniedziałek dnia 5 marca r. b. o godz. 19-ej odbędzie się odczyt kol. mecenasa Bolesława Szyszkowskiego p. t. „Psychologia płatnika, jako czynnik polityki Skarbowej”.

— NA KOLEJNY 6-TY WIECZÓR POWSZECZNY, który odbędzie się w niedzielę dnia 4-go bm. o godz. 18-ej, organizowany przez sekcję kulturalną Rady Wojewódzkiej B. W. R., złoży się następujący program:

1) Odczyt p. Stanisława Kowala na temat: „Źródło energii i życie”; 2) „Żywa gazeta”; 3) w opracowaniu p. Jana Duchnowskiego; 4) koncert muzyki lekkiej z udziałem orkiestry i artystów teatru eksperymentalnego.

— Wieczór odbędzie się, jak zwykle w sali Sekretariatu Wojewódzkiego BBWR (Św. Anny 2 m. 4). Wstęp dla wszystkich wolny.

ROZNE.

— WIECZORNICZKA DLA DZIECI ULICY. Zarząd Akad. Kola P. M. S. ogłasza, że dziś o godz. 3-ej po poł. w lokalu Biura P. M. S. ul. Wileńska 23 odbędzie się Wieczornica dla uliczników wypełniona grami i zabawkami, podwieczorkiem i pogadanką z przezroczami.

— PODZIĘKOWANIE. Dnia 27-go lok. rb. staraniem Związku Literatów w Wilnie, przy udziale Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej w lokalu Związku Literatów — ul. Ostrobramska Nr. 9 został zorganizowany Wieczór Autorski Pani Kazimierzy Inakowiczówny, która w ten sposób złożyła hojny dar na rzecz zagrożonej naszej Świątyni.

— Wspomniany Wieczór odbył się w wypełnionej po brzegi sali, przy miłej, pogodnej atmosferze. Dochód brutto ze sprzedaży biletów wyniósł 338 złotych. Pani Kazimierza Inakowiczówna ze swą ofiarnością i poświęceniem oraz Związkiem Literatów za tak gorliwe zajęcie się zorganizowaniem wspomnianego wieczoru, Komitet Ratowania Bazyliki Wileńskiej tą drogą składa wyrazy szczerzej wdzięczności i gorące podziękowanie.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. „Dziś” po cenach znizowanych. Dziś po raz ostatni ukaże się na przedstawieniu wieczornym obfitych w piękne melodie, wytworną operetkę Stolsa „Dziś” z Romanowską, Halmirską, Dembowskim, Szczawińskim i Wyrwicz-Wichrowskim w rolach głównych. Efektowne balety i ewolucje urozmaicają to wspaniałe miłe i efektowne widowisko. Ceny znizowane przy ważności zniżek indywidualnych.

— Dzisiejsza popołudniówka w „Lutni”. Na przedstawieniu popołudniowym po cenach znizowanych ujrzymy powszechnie lubianą operetkę Herve „Nitoche” z L. Romanowską w roli tytułowej. Początek o godz. 4 popoł.

— Poranek w „Lutni”. Dziś o godz. 12 m. 30 przedsięwzięcie komedjo-bajka „Stas Lotnikiem”. Niezwykle interesująca treść sztuki, świetna gra zespołu w Wyrwicz-Wichrowskim i przemiła trójka dzieci na czele, piękny balet H. Goreckiej z uroczą Ksenią Rubom nowe kostiumy i dekoracje, składają się na efektowną i pełną humoru całość. Ceny miejsc od 25 gr.

— „Pod białym koniem” na przedstawieniu propagandowym. Jutrzejsze widowisko z cyklu propagandowych wypełni świat na operetka „Pod białym koniem”. Będzie to 30-te przedstawienie tej operetki. Obsada premierowa. Ceny propagandowe od 25 gr.

— Chór Dana w „Lutni”. We wtorek najbliższy w przejeździe do krajów nadbałtyckich i Rosji, wystąpi w Wilnie raz jeden znakomity Chór Dana, który zyskał w kraju

i zagranicą wielki sukces. Program obfity i urozmaicony zawiera najpiękniejsze piosenki, ułubione tanga, oraz najnowsze przeboje z filmów dźwiękowych. Poza tym wielkimi uroczystościami będzie występ znakomitego piosenkarza M. Fogga, uroczysty taneczki M. Nobisówny i wybitnego humorysty A. Wysockiego. Pozostałe bilety w kasie Teatru „Lutni” codziennie 11 — 9 wiecz. bez przerwy.

— „Pilango”. Najnowsza operetka węgierska „Pilango” wejdzie na repertuar Teatru „Lutnia” w czwartek najbliższy. Bogata, olśniewająca wystawa szeregu obrazów, oraz wiele interesująca treść, oryginalna muzyka Józefa Kola, pierwszorzędną obsadę sceniczną, składają się na całość wielce artystyczną i godną widzenia. Reżyserują K. Wyrwicz-Wichrowski.

— Teatr Miejski Populanka. Dziś w niedzielę dnia 4 marca Teatr na Populankę czynny jest dwukrotnie: o godz. 4-ej popołudniówka — „Pieniądz to nie wszystko” — głoszą sztuka Fekete, która cieszy się w dalszym ciągu dużym powodzeniem, dzięki tematowi zawsze aktualnemu jakim jest pieniądz oraz doskonałej grze całego zespołu z ppł. J. Tatarakiewiczem, J. Woskowskim, L. Seiborową, I. Jasińską-Dełkowską i W. Neubeltem w rolach głównych.

— Wieczorem o godz. 8-ej po raz trzeci „U Mety” — komedia w 4-ach aktach wybitnego dramaturga polskiego K. H. Rostworowskiego, który rozstrzyga dalsze losy Franciszka Sztywały głównej postaci ze sztuki „Niespodzianka”.

— Teatr Objazdowy — gra dziś 4 marca w Smorgoniach, 5 marca w Podbrzeziu, 6 marca w Kobieli i szmaragd.

— Uwaga! — Administracja Teatru Populanka przypomina, że legitymacje zniżkowe, wydane z początkiem sezonu z ważnością „do odwołania” — nie są już ważne. Od godz. 11 do 2 popoł. administracja wydaje nowe legitymacje zniżkowe z ważnością do końca sezonu (31 sierpnia 1934 r.).

Z życia żydowskiego.

W związku z nowelą do ustawy o prawach przemysłowym przyjął p. minister przemysłu i handlu Zarzący na dłuższym posiedzeniu przedstawicieli Kola Żydowskiego w Sejmie posłów dr. Rosmarina, dr. Rotenreicha i dr. Somersteina.

— Egzekutywa Światowego Kongresu Żydowskiego powołała uchwałę zwolnienia kongresu na sierpień b. r. Kongres odbędzie się w Szwajcarii prawdopodobnie w Genewie. Dokładną datę, porządek dzienny obrad i miejsce ustali majowa sesja egzekutywy. Obecnie ustalono procedurę wyborczą dla poszczególnych krajów.

— B. konsul polski w Palestynie dr. Bernard Hausner udał się z ramienia Min. Spr. Zagr. w specjalnej misji gospodarczej do Stanów Zjednoczonych A. P.

— Dnia 6 b. m. rozpoczyna Hanka Ordona koncerty w Palestynie. Pierwszy jej koncert odbędzie się w Tel Awiw, następnie w Jerozolimie i Haifie.

— Dziś urządza gimnazjum hebrajskie „Tarbut” wieczór literacki, na który złoży się deklamacja, fragmenty z „Zaczarowanego Kola” L. Rydla i „Skapca” Moljera.

Ze Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości.

Dnia 25 lutego r. b. o godz. 19 w lokalu T-wa Kredytowego m. Wilna odbyło się doroczne walne zebranie członków Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Wilna, przy nadzwyczajnym zgromadzeniu członków.

Zebranie zgłosił prezes Izby, na przewodniczącym obrad p. sędziego Tadeusza Sikorskiego.

Sprawozdanie za rok ubiegły wygłosił p. prezes Izby, stwierdzając nader ciężki stan własności nieruchomości w powódź próżności, olśniewająca wystawa szeregu obrazów, oraz wiele interesująca treść, oryginalna muzyka Józefa Kola, pierwszorzędną obsadę sceniczną, składają się na całość wielce artystyczną i godną widzenia. Reżyserują K. Wyrwicz-Wichrowski.

— W sprawach Stowarzyszenia wygłosił referat p. wiceprezes Stowarzyszenia Wł. Sawicz-Zabłocki, podkreślając, że Władze Skarbowe są dobrze uswiadomione o możliwościach płatniczych własności nieruchomości i o faktycznych z tego źródła dochodach, nawołując jednocześnie do aktywnego wywiązywania się z należności podatkowych pomimo trudności, jakie obecnie przeżywają właściciele nieruchomości.

— Obecny na zebraniu naczelnik II Wydziału Izby Skarbowej p. Mathiasz przedstawił: państwowego, kryzysowego, dochodowego, komunalnego i lokalowego, oraz podkreślił, jakże konieczne są dla właścicieli nieruchomości, prowadzących księgi względnie zapiski do miejsc Zapisów również o przychodach i wydatkach, przedstawicieli nieruchomości o nie dogadaniach z powodu zbytnej formalności, stosowanej przez niektórych urzędników przy bezpośrednim zaliczeniu się z penitencją w Urzędach Skarbowych. Zarząd wyraził podziękowanie p. naczelnikowi Mathiaszowi za udzielone informacje.

— Zgromadzenie zaleciło Zarządowi uruchomienie biura porad prawnych i rachunkowych, oraz zwróciło się z prośbą do Ministerstwa Skarbu o zwolnienie T-wu Kredytowemu m. Wilna wzwonienie emisji listów zastawnych i wydawania pożyczek pod zastaw nieruchomości.

— Wobec zawieszenia działalności Związku Właścicieli Środkiej i Drobnej Nieruchomości i i przejścia pewnej ilości członków tej organizacji do Stowarzyszenia, podjęta została myśl zwerbowania większej ilości członków zawieszonego Związku, w tym przedmiocie powzięta została uchwała polecająca Zarządowi poczynienia wszelkich starań zmierzających do skutecznego wyżej wymienionej uchwały. Na miejsce ustępujących członków Zarządu zostali obrani panowie p. p. Jan Stawicki, Zilberman Maks, Albert Kabaczek, oraz zostali wybrani p. p. sędzią Sikorski Tadeusz i Cholew Jeremiasz.

— Na członków Komisji Rewizyjnej ponownie obrano p. Ofelję Benisławską, Elwinę Tarasiewiczową i Abrahama Szyszmara.

— P. Inspektor Straży Ogniovej nawoływał właścicieli nieruchomości do zapisywania się na członków popierania Straży Ochotniczej, wyjaśniając jej znaczenie podczas wojny.

Pan MIESIĄC SZLAGIERÓW

Jeszcze tylko dziś „KATARZYNA WIELKA” z ELŻBIETĄ BERGNER oraz słynny w Wilnie DZWIĘKOWY DODATEK W KOLORACH NATURALNYCH. Początek o godz. 2-ej.

JUŻ JUTRO CAŁE WILNO

stanie przed największą zagadką kinematografii, stanowiącą szczyt techniki i sztucmy p. t.

NIEWIDZIALNY CZŁOWIEK w/g H. G. Wellsa

Emocjonujące perypetje, które w podziw wprawiały naszych największych znawców kina. Wprost oszałamiające

Roxy MIESIĄC SZLAGIERÓW

Cieszą się wielkim powodzeniem przepiękny film „ULICA” z SILWIA SIDNEY wyświetla się jeszcze tylko dziś! Nadprogram: słynne dodatki kolorowe które wszyscy oglądają z podziwem. Sposób!

JUTRO NAJBARDZIEJ RADOSNY FILM ROKU

LILJANA HARVEY

„MOJE MARZENIE TO TY”. Publiczność wniebowzięta, krytycy olśnieni! Panu, Pani napewno się spodoba!

Helios

Dziś poc. o godz. 2-ej. **BEZGRANICZNY ZACHWYT** ogarnął publiczność, kiedy zaśpiewały polskie piosenki nasz niezrównany mistrz

JAN KIEPURA

w swej najnowszej kreacji „ZDOBYĆ CIĘ MUSZĘ” Wersja francuska. Polskie piosenki: „Ach uśmlechnij się” i „Zdobyc cię muszę”.

CASINO

DZIS REWELACYJNA PREMIERA! Najbardziej sensacyjny z sensacyjnych, najnowszy i znakomity film FOXA o Charlie Chanie p. t.

„ŻÓŁTY DETEKTYW” Warner Oland.

Kraina tajemnic, zagadek i niezwykłości! Przedziwne przygody najznakomitszego współczesnego fenomenalnego chińskiego detektywa, którego postać odwarza znany i genialny Wielki nadprogram.

Dziś początek o godz. 12-ej.

LUX

DZIS! Potężny film, który zdobył w triumfalnym pochodzie wszystkie ekrany świata

Pod fałszywą flagą

Jest to największy z dotychczas wyprodukowanych film szpiegowski w Rosji był służą Czarów, również w Niemczech służył Kaiserowi.

SKŁAD SUKNA WEŁNY I JEDWABIU

Z. KAZASKI Wilno WIELKA 36

NADESZŁY OSTATNIE NOWOŚCI DAMSKIE I MĘSKIE

najlepszych, pierwszorzędných FABRYK BIELSKICH i in.

NA SEZON WIOSENNY I LETNI!

WIELKI WYBÓR RESZTEK

CENY WYJĄTKOWO NISKIE! Proszę się przekonać!

PALARNIA KAWY Podajemy do wiadomości, iż w naszym lokalu została uruchomiona

ZUPEŁNIE NOWOCZESNA PALARNIA KAWY

urządzona na palenie kawy czystym rozżarzanym powietrzem z wyłączeniem wszelkich gazów, zadyminienia i innych niedomagań, co bywa przy paleniu kaskiem

DOM HANDLOWY STANISŁAW BANIEL WILNO, Mickiewicza 22-a. Tel. 849.

Polecamy pierwszorzędną gatunki Kawy codziennie świeżego palenia od 21. 5 kilg.

OTRZYMANO TRANSPORT WIN ROSYJSKICH.

M. GORDON Sp. Akc.

NIEMIECKA 26

NOWOŚCI SEZONU NADESZŁY!

Materiały damskie i męskie, wełny i jedwabie!

Tania sprzedaż resztek i towarów wysortowanych

Jeszcze tylko 3 dni: 5, 6, i 7-go marca

LECZCIE SIĘ SPECYFIKAMI ZIOŁOWEMI

OSKARA WOJNOWSKIEGO

Zioła przeciwko ciepłomom przewodu pokarmowego zn. st. „Irotan”
Zioła przeciwko wiotłom, oraz atonii żołądka zn. st. „Gara”
Zioła przeciwko chorobom płucnym i błędnicy zn. st. „Elmizan”
Zioła przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i rechiawom zn. st. „Artrolin”
Zioła przeciwko niedomaganiom skrofulicznym zn. st. „Tizan”
Zioła przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji zn. st. „Epilobin”
Zioła przeciwko chorobom nerek i pęcherza zn. st. „Urotan”
Zioła przeciwko ciępiom, narząd. trawienia i wątroby zn. st. „Chogal”
Kąpiele siarkowe roślinne zn. st. „Sulfobal”

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych

Broszury informacyjne **OSKARA WOJNOWSKIEGO** p. t. „JAK LECZYĆ CHOROBY ZIOŁAMI LECZNICZEMI” wysyła BEZPŁATNIE **OSKAR WOJNOWSKI** — WARSZAWA, UL. HORTENSJA 3 m. 4.

DOM HANDLOWY K. RYMKIEWICZ Wilno, ul. A. Mickiewicza Nr. 9.

SKŁAD OBCI papierowych. Specjalny Dział rzeczy podręcznych. Wyroby gumowe KALOSZE. CERATY, Chodniki i LINOLEUM krajowe i zagraniczne.

KOMISOWY skład KILIMÓW Gliniańskich

Obwieszczenie o licytacji.

Na mocy art. 84 Rozporz. Rady Ministrów z dn. 25.VI. 1932 r. o postępie. egzek. władz skarbowych (D. U. R. P. Nr. 62 z 1932 r. poz. 580) i Urząd Skarbowy m. Wilna niniejszym podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 16 marca 1934 r. o godz. 13 odbędzie się w pierwszym terminie przy ul. Rudnickiej 7 sprzedaż z licytacji 1 maszyn drukarskiej firmy „Albert i Fajans” N. 2257, 1 maszyn drukarskiej polskiej firmy „Augustowski” N. 5720, motoru elektrycznego 1/2 HP z N. 17227, czcionek drukarskich 475 kgr. oraz 4 biurka, 4 krzesła i 1 kasetki, oszacowanych na łączną kwotę zł. 5542 — na pokrycie należności na rzecz Skarbu Państwa, Ubezpieczalni Społecznej w Wilnie i innych wierzytelności.

Zajęte miejsce oglądać można w dniu i miejscu sprzedaży między 9 m. 30 o 10.

(—) M. Zochowski. Naczelnik Urzędu

Doktor Z. Kudrewicz

Choroby weneryczne, skórne i niemoc płciowa ul. Zamkowa 15 telefon 19-60. Przyjmuje od godz. 8-1 i 3-8

Dr. Janina Piotrowicz-Jurczenkowa

Ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne, weneryczne, kobiece. ul. Wileńska 34 Przyjmuje od g. 5-7 w.

Dr. Wolfson

Choroby skórne, weneryczne, i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 10-67 od godz. 9-1 i 4-8

Dr. Blumowicz

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wileńska Nr. 21, tel. 9-21, od 9-1 i 3-8

PROSZEK z „KOGUTKIEM” (MIGRENO-NEVROSIN)

USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

MIGRENE, NEURALGIE, BÓLE ZĘBÓW, GRYPE, PRZEZIĘBIENIA

BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T.P.

PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK.

ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM”

SOK CZOSNKU znakomity

DZIAŁ DUSZNICZY, SKLEROZIE CIERPIENIACH PŁUCNYCH

Wydawca: Apteki Marowieckiej WARSZAWA, MAZOWIECKA-10

Dr. Kenigsberg

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, ulica Mickiewicza 4, telefon 10-90, od godz. 9-12 i 4-8

Buchalter-Bilansista

wład. jez. niem. i angielski, paszok, odpowiedn. pracy Administracji „Kurjera” Wil. dla Daniela.

Pianino lub krótki fortepian

chce kupić. Pośrednictwo wyłącznie. Wileńska 36 m. 14 (wejście frontowe) od godz. 2 — 6 w.

Duży plac lub działki budowlane do sprzedania. Ponarska 53.

Egzaminy z języka łacińskiego przygotowuje (własna starożytna) gruntownie zawodowy pedagog — prof. gimn. Wiedomości uziela Dr. Maciurzyński, Pióromont 10 — 6.

Pokój do wynajęcia Wileńska 7 m. 12 i 3 — 5. oglądać 10 — 12 i 3 — 5.